

# Słońce wschodzi za przyczyną dobrych ludzi....



Tort urodzinowy na podwójny jubileusz

„Jest takie miejsce na ojczystej ziemi gdzie jest mój dom i moja szkoła tu nauczyli mnie żyć ze wszystkimi i wierzyć w lepszy świat tu rozpoczęłam

*W Kadlubie, spokojnym Kadlubie tak wiele dla życia zyskałem i tym teraz bardzo się chlubię ze lepszym dla innych się stałem”*  
/ Hymn Szkoły i Domu/

Wdzięczność według św. Augustyna to pamięć o otrzymanych darach i chęć odpłaty za nie. W naszej pracy nieustannie doświadczamy tego, że Opatrzność Boża czuwa nad nami stawiając na naszej drodze wiele życzliwych ludzi.

20 października w naszym ośrodku odbyła się niecodzienna uroczystość, tak jak niecodzienna była ku temu okazja. Dom Pomocy Społecznej w Kadlubie obchodzi w tym roku swoje 40 urodziny, a szkoła istniejąca przy nim – 35. Jest to więc dla nas rok jubileuszowy, rok święty. Zaprośiliśmy do wspólnego z nami świętowania tych wszystkich, którzy są nam bliscy; tych, którzy przez te lata przychodzili nam z życzliwą pomocą. Nam – a właściwie naszym mieszkańcom – chłopcom niepełnosprawnym, których obecnie w Kadlubie jest 110.

Papież Jan Paweł II mówił: „Miłosierdzie okazwane innym wyzwala miłość, burzy mury odosobnienia, otwiera serce na inne wartości, uwalnia od egoizmu, pozwala dostrzec drugiego i Boga w nim.” Czyny miłości są wyrazem tej nowej „wyobraźni miłosierdzia”. Wielokrotnie ich doświadczaliśmy i chcieliśmy przy okazji naszych urodzin powiedzieć wszystkim słowo DZIĘKUJE. Ludzie życzliwi, ludzie dobrej woli

przez 40 lat działali według słów: „Dać im nie to, co posiadamy ale to, czego im potrzeba. Dać nie tyle, ile posiadamy, ale tyle, ile im potrzeba. Dać nie teraz lub później, ale wtedy, gdy potrzebują.”



Wręczenie dyplomów i odznak: Gabrieli Pazik - sołtys Kadłuba i Teresie Szopie - sołtys Kadłuba-Piec

/Ks. A. Henel/

Dom powstał w 1964 r. w dawnej posiadłości grafa Strachwitza w Kadlubie. Jest przeznaczony dla chłopców niepełnosprawnych intelektualnie, którzy mają zapewnioną całodobową opiekę. Dom zaspokaja potrzeby osobowe, bytowe, zdrowotne, edukacyjne, społeczne i religijne i jest prowadzony w duchu miłości chrześcijańskiej uwzględniając podmiotowość każdego mieszkańca. Przez 40 lat dom rozbudowywał się, by zaspokoić wiele potrzeb mieszkańców. W latach 1973-74 wybudowa-

wano budynek pod rozwijającą się „Szkołą Życia”; w latach 1976-78 powstał budynek przeznaczony na kuchnię, stołówkę, magazyny i pokoje mieszkalne. Od 1976 r. trwała budowa pawilonów, w których umieszczono trzy warsztaty dla mieszkańców: naciąg szczotek, zgrzewanie woreczków foliowych i warsztat tkacki. W następnej kolejności otwarty został kompleks rehabilitacyjny, w skład którego weszły: basen, fizykoterapia, sala gimnastyczna i rehabilitacja. W ramach poprawy warunków bytowych wybudowano kolejny budynek mieszkalny. Powstała także oczyszczalnia ścieków, a ostatnio warsztat ekologiczny, w którym mieszkańcy segregują i belują odpady z tworzyw sztucznych a następnie przekazują do dalszego recyklingu. Ostatnie lata to już nie rozbudowywanie obiektów lecz modernizacja i dostosowywanie do obowiązujących standardów.

„Brak ludzi niepełnosprawnych wśród nas stwarzałyby pokusę myślenia, że tylko zdrowie fizyczne, siła i władza są tymi wartościami, o które w życiu warto zabiegać. Ich obecność



Zespół Andantino

Domu. Każdy otrzymał także drobny upominek.

Świętowanie nasze zakończył uroczysty posiłek, na którym oczywiście nie zabrakło urodzinowego tortu. Była okazja do rozmów i wspomnień a także do poznania na nowo Domu, który przez 40 lat zmienił swój wizerunek.

„Istnieje pamięć, która odnosi się do głowy. Jeden zapamiętuje coś łatwo, inny szybko zapomina. Istnieje pamięć, która ma o wiele głębsze korzenie. Korzenie tej pamięci tkwią w sercu. /.../ ta pamięć zwie się – wdzięcznością.

*Moje serce jest jej pełne ilekroć patrzę na słońce ono wschodzi przecież tylko za przyczyną dobrych ludzi.”*

/P. Bosmans/ jw



Krótką historią Domu

## Docenić niedoceniane



Wręczenie nagród uczniom i nauczycielom PG nr 1 i PG w Szymborzowie

Dzień Edukacji Narodowej zawsze w gminie Strzelce Opolskie obchodzony jest nie tylko jako święto nauczycieli, ale i podsumowanie pracy uczniów. Bo przecież tak naprawdę to osiągnięcia dzieci i młodzieży świadczą o jakości pracy ich mentorów. Ale jak ocenić taką pracę?

Tylko wysokimi lokatami podopiecznych w konkursach i olimpiadach przedmiotowych? A gdzie sport? A gdzie sfera artystyczna? A gdzie rozbudzanie zainteresowań uczniów? A codzienna praca wychowawcza, której nie sposób zmierzyć na żadnej skali? A gdzie opieka nad najmłodszymi - przedszkolakami?

W tym jedynym w roku dniu mówi się o tym wszystkim - by docenić to, co na co dzień mało jest doceniane w całym społeczeństwie. A przecież praca pedagoga i nauczyciela może dać satysfakcję, o jaką trudno w innych zawodach. Tylko ta akurat nie zawsze przekłada się na gratyfikacje finansowe.

Kiedy dzisiejsi uczniowie staną się już dojrzałymi ludźmi, zapewne z leżką sentymentu wspominać będą lata spędzone w szkolnych murach, choć dziś wydaje się to takie nieprawdopodobne... Może wówczas i oni docenią to, o czym dziś mówi się tylko



Wręczenie Nagród Burmistrza Strzelce Opolskich



Wielu gości zaszczyciło urodziny Domu i Szkoły

.....i chociaż czas pogania, śmiej się z tego drania, nasz Dom na wiele jeszcze stać...” – zaśpiewał nam na koniec jeden z mieszkańców.

Wdzięczni za wszelką pomoc, życzliwość i otwarte serce na potrzeby osób niepełnosprawnych pragniemy włączyć każdego z Was do grona Przyjaciół Naszego Domu – tymi słowami rozpoczęła się uroczysta część apelu. Dyrektor DPS s. Teresa Bartoszczyk wręczała każdemu z gości dyplom, a Dyrektor ZSS s. Jolanta Wojtaszak odznakę Przyjaciela